

Dym w Bolimowie. Radny żąda zawieszenia w obowiązkach sekretarza

data aktualizacji: 2020.09.04 autor: Beata Pierzchała



Radny Jan Muszyński chciał zawiesić w obowiązkach sekretarza gminy. (fot. Beata Pierzchała)

Do niecodziennej sytuacji doszło podczas sesji rady gminy w Bolimowie. Wyraźnie obrażony radny żądał zawieszenia sekretarza gminy w obowiązkach, gdyż ten - zdaniem radnego - za bardzo się szarogęsi. W kulisach komentowano, że zarzuty wobec sekretarza są kuriozalne.

Sytuacja bez precedensu szeregowy radny - Jan Muszyński, zażądał natychmiastowego zawieszenia w obowiązkach sekretarza gminy Andrzeja Czarnotę.

- Wnoszę o zawieszeniu w obowiązkach sekretarza gminy, ponieważ miesza się w wiele spraw, do których nie powinien mieć dostępu, do dokumentów, które są przeznaczone dla rady - mówił radny

Jan Muszyński, przewodniczący komisji skarg, wniosków i petycji. - Ciągłe nas poucza, mówi co i jak zrobić. A rada nie jest tylko od tego, żeby ręce na głosowaniu podnosić. Nie jesteśmy maszynką do głosowania.

Więcej na ten temat w papierowym "Głosie" z 3 września.

Źródło:

<https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/36777-dym-w-bolimowie-radny-zada-zawieszenia-w-obowiazkach-sekretarza>